

Śledztwo zostało umorzone

Data publikacji: 14.12.2015 13:00

Prokuratura Rejonowa Bielsko-Biała - Południe w Bielsku-Białej umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci mężczyzny w dniu 22 sierpnia 2015 r. w Szczyrku.

Jak informuje bielska prokuratura w toku śledztwa ustalono, że w dniu 22 sierpnia 2015 r. w rejonie stoku Skrzycznego odbywały się rekreacyjne loty paralotnicze. Jeden z pilotów będący osobą doświadczoną, posiadający od 1994 r. licencję zawodniczą, po wylądowaniu utrzymywał skrzydło paralotni nad głową dzięki podmuchom wiatru. W pewnym momencie podbiegł do niego pokrzywdzony, po czym pociągnął go powodując start. Pokrzywdzony po energicznym pociągnięciu nie oddzielił się od trzymanej upręży paralotni lecz rozpoczął lot wraz z pilotem. Lot mężczyzn trwał około dwóch minut po czym pokrzywdzony puścił uchwyt upręży paralotni i zsuwając się wzdłuż ciała pilota upadł na niezabudowany teren poniżej schroniska na Jaworzynie, gdzie w wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

Biegły po analizie dowodów i przesłuchaniu świadków stwierdził że - **lot odbywał się na terenie w większości obrosniętym roślinnością uniemożliwiającą wylądowanie. Paralotnia na jakiej wykonywany był lot była paralotnią wyczynową, przystosowaną do lotu z jedną osobą. Masa drugiej osoby spowodowała, że pomimo nawet silnego wiatru pilot nie mógł przejść do lotu wznoszącego i powrócić na lotnisko. Wszelkie działania pilota paralotni należy uznać za właściwe i racjonalne, mające na celu jak najszybsze wylądowanie i zakończenie lotu. Pilot nie przyczynił się w żaden sposób do skutku zdarzenia w postaci zgonu pokrzywdzonego.** – informuje Piotr Wysocki z bielskiej prokuratury.

Zgon wiślanina był wynikiem nieszczęśliwego wypadku, a nie zawinionego działania człowieka.

(red)

- Pisaliśmy: [Uczepił się i spadł>>>](#)